

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 40 f. poza Białymstokiem 45f.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową  
na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

### Cena ogłoszeń

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.  
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.  
O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu

Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10-2 i 5-7.  
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

MOTTO: Nie ma mężczyzny, któryby w „Tancerzu” nie dostrzegł siebie, i nie ma pod słońcem kobiety, która w życiu nie miała swego „tancerza”.

## T A N C E R Z ...

Wolna przeróbka dla ekranu kinowej powieści

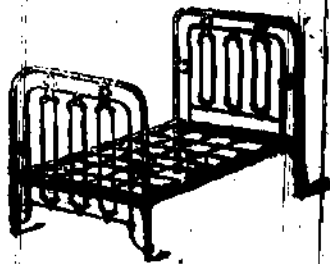
**Feliksa Hollaendra**

w pięknym i fascynującym kino-dramacie w 8 aktach.

Początek seansów o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wiecz.

## Paruchy u koni LECZY FAVOL-SPIESS

W numerze dzisiejszym 6 stronic.



Skład wyrobów metalicznych

**„J. Germana”**

ul. Lipowa 16 w Białymstoku.

Składowo zaopatrzonej został w wielki wybór: KAS, Łóżek, Łóżeczek i wózków dziecięcych, Maszyn do kopjowania, Materaców, umywalk, Mebli miękkich i t. p. wyrobów pierwszorzędnej wartości, które w zgodzie z Szanowną Publicznością niniejszym na zaszczyt polecić

Z poważaniem J. German.

W s. Obietulki przyjmowane są wszelkie wyroby metaliczne w każdym czasie.

Sprzedaż trunków monopolowych

WYROBÓW WÓDCZANYCH

różnych win i koniaków

**WOLF GRUDSKI**

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28/a.

## Kryzys gabinetu czy sejmu?

Dymisja gabinetu Paderewskiego nie jest dotąd formalnie zgłoszona ani przyjęta; przesilenie mimo to istnieje, a rozpoczęła je mowa premiera w sejmie, wygłoszona z wielkim opóźnieniem i z większą jeszcze zwłoką dyskutowana.

Paderewski czekał najpierw na wyjaśnienie położenia wewnętrznego a potem zachorował; sejm czekał na stworzenie większości i trzymał się bez skutku, a potem zamował się aprowizacją kraju. Premier żądał uchwały natychmiastowej w sprawie żywnościowej, nowy minister aprowizacji nie docze-

kał się potrzebnego pełnomocnictwa lecz przeciwnie otrzymał wręcz sprzeczny z opiniją swą mandat, jedynie złożeniem portfela wymógł na sejmie nowy zwrot w głosowaniu.

Posiedzenia komisyjne i partyjne ujawniły katastrofalny wprost stan rzeczy w komunikacji kolejowej. Powszechnie jest już wiadomem, że niedołęstwo z niesumiennością w ministerstwie komunikacji spowodowały dzisiejszą klęskę. Dyrekcja zaś Poznańska musiała oświadczyć, że trzy czwarte wagonów wysyłanych do

Wielkopolski po żywność, wozą ją tylko dla urzędników i pracowników kolejowych i na tego rodzaju jednostronność zgodzić się nie może. Mimo to minister Eberhardt nie podał się do dymisji, zrobił to zaś wice minister spraw zewnętrznych Skrzyński rzekomo z powodu różnicy zapatrywań w Paderewskim w sprawach polityki wschodniej. Wreszcie wiadomo już że piastowcy i thugottowcy podzieliли wszystkie ważniejsze teki między siebie, licząc na to, iż po stworzeniu większości staną się panami położenia.

Tak wygląda nasz rząd, chwiejny i słaby w chwili, gdy jego kierownik żąda większości sejmowej i silnej ręki wobec przewrotowców i paskarzy. Jakże wobec tego smutnego położenia nie mówić o faktycznym kryzysie gabinetu, chociaż do tej pory niema nikogo, któryby posiadał dość mocy do jego obalenia? I to jest właśnie najfatalniejsze dziś i będzie jutro, że — znów, — jak za czasów smutnej pamięci, — Polska stoi bezrządem, a niema nikogo, ktoby z tego bolesnego stanu ją wyratował. Kryzys, jednym słowem, może trwać miesiącami. Trudno przypuszczać, aby naród zgodził się na rzeczpospolitą chłopską, według recepty Witosa lub socjalistyczną po myśli Daszyńskiego. Egoistyczną politykę piastowców znają wszyscy dostatecznie z sejmu, partyjną robotą czerwonych — z gabinetu poprzedniego. Dla tego też mniej butni i zarozumiali posłowie woleliby zachować Paderewskiego przy jednoczesnej rekonstrukcji gabinetu, zadawalając się powołaniem lepszych „fachowców”. Pytanie tylko, czy

byłby to „silny rząd” dzisiejszego premiera nie tylko w pojęciu, lecz i wszystkich bezpartyjnych patriotów.

Sytuacja więc jest tego rodzaju, że obecny gabinet mało komu się podoba, a najmniej już sam sobie. Z drugiej strony mało kto znajduje drogę wyjścia i umiałby wynaleźć lepszy, jeżeli janusowe oblicze sejmowi nie nabierze jasnego wyrazu. Tu i owdzie wymienia się nazwisko Bobrzyńskiego lub Tarnowskiego i zaraz podnosi się krzyk na całej linii. Pierwszy uchodzi za dobrego administratora i męża silnej, ba, żelaznej ręki, drugi za wytrawnego dyplomata. Ale zaraz rozpoczynają się wypominki i zarzuty austrofilstwa, chociaż tego rodzaju „grzesznikiem” był pono także obecny minister skarbu, jedyny człowiek odpowiedzialni na tak odpowiedzialne stanowisko. Gmatwają się pojęcia i rośnie niezadowolenie i zawiść, a „rzeczpospolita” nasza wciąż stoi na rozdrożu, popychana to na lewo to na prawo.

Gdyby sejm spełnił swe zadanie, do którego jedynie był powołany, i uchwalił konstytucję, mógłby naczelnik państwa rozpuścić go do domu i przygotowując nowe wybory, już w myśli konstytucji, wziąć na czas przejściowy władzę w swoje ręce, powołując gabinet jednolity pod względem przedewszystkiem zdolności i zachowawczy jego członków. Ale sejm nie spełniając swego zadania, zachowuje swą „suwerenność”, a równocześnie coraz bardziej ujawnia swą niemoc. W końcu siła wypadków i położenia zmusi go albo do uznania swej nieudolności, albo znajdzie się władza silniejsza od niego.

DZIS polska gwiazda kinematograficzna ulubienica publiczności premjowana piękność

Kinoteatr  
"MODERN"

## HELLELA MOJA

w wykonaniu roli głównej w 5 aktowym wspaniałym dramacie żyłowym p. t. "ROMANS CYGAŃSKI"

UWAGA: Z powodu wielkiego powodzenia 4 seria obrazu: "HR. MONTE-CHRISTO" zatrzymano została w Warszawie na krótki czas i demonstrowany będzie u nas w następnym programie.

W ubiegłą niedzielę socjaliści warszawscy domagali się na wiecu rozpędzenia tego sejmu, który powstał podług ich recepty. Zdaje się jednak, że nowe wybory wypadłyby dla nich również niekorzystnie jak we Francji, gdzie nawet strajk powszechny zecerów nic im nie pomógł.

Dla tego, jeżeli koniecznie już mamy przechodzić przesilenia wewnętrzne, byłoby pożą-

dane, aby kryzys gabinetu zamienił się w kryzys sejmu, co daleko szybciej musiałoby doprowadzić do wyjaśnienia i uporządkowania położenia. Bo przesilenie gabinetowe na tle bezradnego i niedoleżnego sejmu może stać się chorobą chroniczną, na którąoby nie zachodziła cała Polska!

T. J.

## Zmiana gabinetu.

(Tel. w/l. "Dz. Biał.")

WARSZAWA 6.12.

Wczoraj do późnego wieczora w gmachu sejmowym obradowały kluby poselskie nad sprawą utworzenia nowego gabinetu.

Ostatecznie większość rzekła, że aczkolwiek p. Paderewski podał się do dymisji z urzędu prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych — to przecież należy utrzymać go na tych stanowiskach z wielu względów.

W poważnych kołach poselskich ułożono następujący skład nowego gabinetu:

Prezydent ministrów p. Paderewski.

wiceprezydent p. Skulski,  
skarż Władysław Grabski,

sprawy wewnętrzne p. Ko-

złowski, (wojewoda łódzki),  
rolnictwo p. Raczyński (se-

kreতার tow. rolniczego),  
sprawiedliwość p. Grudziel-

ski (Piastowiec),  
roboty publiczne p. Kędzior

(piastowiec),  
sprawy zagraniczne p. Pa-

derewski,  
(podsekretarz Stanisław Po-

lek i Marjan Seyda),  
oświata p. Emil Godlewski,

sprawy wojskowe gen. Sosn-

kowski,  
przemysł i handel p. Prza-

nowski,  
aprowizacja Śliwiński (po-

nownie),  
poczta p. Linde (ponownie),  
komunikacja p. Bieniecki,  
ochrona pracy p. Brejski.

WARSZAWA, 6-12. (PAT)

Naczelnik Państwa przybył w południe do gmachu sejmowego, aby wziąć udział w obradach, jakie marszałek Sejmu odbywał z przewodcami klubów.

Po powitaniu Naczelnik Państwa powiedział:

Skoro tworzenie większości sejmowej uie posunęło się naprzód, wypada zastanowić się najprzód, komu Naczelnik Państwa ma powierzyć misję utworzenia gabinetu.

Do warunków ogólnych należy dodać dwa zastrzeżenia.

1) aby móżd szybko doprowadzić do utworzenia większości sejmowej,

b) aby umożliwić zakończenie przesilenia w sposób najmniej szkodliwy dla Polski.

Dzisiejsze trudności przypisać należy w części brakowi znajomości zwyczajów parlamentarnych.

Co do p. Paderewskiego, to bodaj niemożliwym jest prowadzenie całokształtu polityki zagranicznej i kierowanie całą państwa i przechodzie siły jednostki.

To jest połączone z wielkiem niebezpieczeństwem dla Państwa.

"Kiedy p. Paderewski, do którego przyjął się liczę, zwracał się do mnie o radę, oświadczyłem mu kilkakrotnie, aby poniechał jedno lub drugie stanowisko".

Zdaniem Naczelnika Państwa, p. Paderewski jest bardzo zdolny do prowadzenia spraw zagranicznych i to mu Naczelnik Państwa doradza.

W praktyce dotychczasowej starania około utworzenia gabinetu Naczelnik Państwa doszedł do przekonania, że straci się tylko jeszcze wiele czasu, skutkiem czego musi zwrócić się do kogo innego z tą misją.

Po wysłuchaniu zdania wszystkich przywódców stronnictw w dniu wczorajszym Naczelnik Państwa przekonał się, że zdaniem grup większości przedewszystkiem p. Marszałek Sejmu jest najodpowiedniejszym i dlatego prosi go o podjęcie się misji utworzenia rządu.

Marszałek Sejmu oświadczył, że nie może podjąć się tej misji, a kiedy Naczelnik Państwa zażądał rozmowy na osobności, Marszałek odpowiedział, że wystarczy kilkadziesiąt minut, aby uzasadnić odmowę.

Rozmowa między Naczelnikiem Państwa a Marszałkiem trwała 20 minut, poczem kiedy przewodcy klubów zgromadzili się ponownie, i usłyszeli z ust Naczelnika Państwa lubowanie, że p. Marszałek nie może podjąć się misji utworzenia nowego gabinetu.

Wobec tego Naczelnik Państwa zwróci się jeszcze dzisiaj do produjących polityków, aby

JANINA KUMEL.

Życie, ten rzeźbiarz odwieczny  
Tajemne zgłoski wciąż znać,  
I każdy usłuch słoneczny  
Między beżniarem rozpoczy.

## Którzy rzeźbią...

Poto kwitło szczęście śniecie...  
W górę rwały drle loty!  
Męstwem było — serca życie,  
By się stoczył w grób tęsknoty...

Włosna była — b wokół —  
W blaskach zorzy — życie wrzota,  
Gdy w odległe nasze siota,  
Platon wojska wlechał śmiało!

Dowódcą był on młody,  
W oczach miał nieba djamenty...  
Postać rycerskiej urody —  
Jak królów z bajki wzięty.

A był dzielny — o, wiem o tem,  
Był z tych wielkich Polski synów,  
Którzy rzeźbią czynem złotym  
Nieśmiertelny list wawrzynów!

Gdym go pierwszy raz ujrzano:  
Wieczór był gwiazdny i cichy —  
Na mych pierśsiach róża spała,  
Śpiewały w gaju słowiki.

Księżyc rzucił blask różowy...  
Włosnie życia — promień moey!

I szedł ku nam powiew nowy  
Skróś szafirów jasnej noey.

Utan mówił: „Niby mara —  
Niby wieh rwący po lesie,  
Pędzi w ogleń nasza wiara  
I talizman zwycięstw niesie!”

W opowieści burz topotem...  
Hasarskie skrzydła szumiły!  
W śnie o Polsce — górnym, złotym...  
Proporce granwaldzkiej chwały!

Z oddziałem wkrótce wyruszył,  
Nas pożegnał słowem złotem  
I odjechał; — lecz mej duszy  
Sen, — mknął za nim orlim lotem!

Polski złemie szarpaty —  
Wily się kolezaste sznary;  
W krąg jesienne mroki tkaly...  
Gdy przyjechał po raz wtóry.

Choć wiehara dziko wyla  
I chłód się stanął lodowy,  
Róża się ku mnie tałta...  
Jak w ten wieczór majowy.

Rycerz szedł uwalniać grody —  
Los go rzucił w nasze strony  
I na krwawe idąc gody...  
Przywodził mi pierśsień złotony.

I rzeki: „Życie me Ojczyźnie —  
Serce zaś, oddaje tobie;  
Przysięgam na krwawej bliźnie  
Milować... jednako obie.”

Różo, — czyli płatki twoje  
Szepci mi niosą — jak to było,  
Gdy błękitnych oczów dwoje,  
O których się nimfom śniło

Objęto nas obie razem;  
Tyś na pierśsiach mych jaśniała...  
Byłaś mej duszy wyrazem —  
Siostrzo moja — różo biała!

Sztylet spojrzeń zalśnił złoty...  
Zerwał fale uczuć drżące!  
Czy pamiętasz sen pieśszoty?  
Chwile słodkie, czarujące...

Słów miłosnych srebrne dźwięki  
Przeniósł nas w kraj atądny...  
I świat boja, łez i męki,  
W chwili szczęścia — stał się cichym!

Z wizji wspomnień — myśli sennych,  
Snój opowieść — różo biała;  
Gdyś od zara fal płomiennych  
Na mych pierśsiach zasychała...

Lecz — rozegrał sygnał trwogę —  
Czarów wróżka pierzeła hojna...  
Kraj niszczyły siły wrogie,  
Wiech jęczał — wojna, wojno...

„Jeśli zgine w oną burzę —  
O nie chódz po mnie w żółści...  
Drogo . . . w trumnę włóż tę różę,  
By mi rozisniła ciemność!”

Niech bę w serce moje wplje —  
Krwil zastygłej wehlonie chmarę,

Moje młodem ciałem żyje  
Rozprasza cienie ponure

Wiecznym blaskiem!! Jak wierzje  
W górę pnie się na mym grobie,  
Miłością Polski jasnicje...  
Słodko szepce mi o tobie!

Poszedł walezyć Junak młody,  
Wznosząc w górę sztandar męstwa!  
Los zgotował krwawe gody —  
Śmierć była siłą zwycięstwa!

Polska z krwawej wstała matni,  
On do groba schodził dumny —  
Widziałam go raz ostatni,  
Gdy otwarli wieko trumny.

Gdzie las ciemnym sunie zgrochem,  
Wśród targań i wiehrem roli,  
Pochowali go pod dębem  
Towarzysze wspólnej doli.

Wiatr pozótkty liśe szamota...  
Tajemniczo w onach kolezce  
Nad grobem jęczy tęsknota...  
Czy też moje serce płacze?

W purpurowych barw obsadzie,  
Kona słońce na lazarze;  
Zima na grób śniegiem kładzie:  
Smutne, łzawe — białe różę.







# ODEZWA

Wszystkie ogłoszenia i ogłoszenia...  
 10-15 marca...  
 15-20 marca...  
 20-25 marca...  
 25-30 marca...  
 30-31 marca...

do 10 marca i do 15 marca...  
 15-20 marca...  
 20-25 marca...  
 25-30 marca...  
 30-31 marca...

## Z MIASTA

### Kalendarz

### Kawka w fabrykach

Dziś: Ambrożygo,  
 Jutro: Niepokalanie Poczęcie  
 N. M. P.

(m) Z powodu pożaru dwóch fabryk jak i zdarzył się w tych dniach, zarząd Towarzystwa straży ogniowej ochotniczej zamierza powołać Komisję specjalną, która zwiedzi wszystkie fabryki, aby zbadać, czy posiadają one stać w pobliżu i wogóle jakie trudności nasuwają się przy gaszeniu pożaru, gdyby się on zdarzył. Zarząd zamierza wyjednać rozporządzenie obowiązujące, któreby zmusiło właścicieli fabryk do zarządzenia wszelkich środków ostrożności.

**Teatr Polski.**  
 Przypominamy, że jutro w poniedziałek w teatrze „Pałac” trapa Teatru Polskiego w Białymstoku po dziesiątym milczeniu wystąpić z wieczorem humoru.

Trzy jednoaktówki dobrane doskonale. Wszystkie wyskają humoru.

Jak dochodzą nas wieści z zakładu obsadzono je na lepszymi słami i przygotowane doskonale.

Będzie więc jutro w „Pałacu” wesoło, no i naturalnie gwarno, bo chyba sala będzie ściśle zapelniona.

Łącząc przedmiotem z przedmiotem, pospolicie my poniedziałek do teatru „Pałac”. W tym celu się sam szerzej amiać i zabawić zechce a jednocześnie wdowi grosz swój użyć pragnie na cel tak święty, jak przyozdobic opłatek naszego żołnierza strzegącego granic Polski na Wschodzie, w ciepłą odzież.

A zatem...

**„Gwiazdka” ulanów.**  
 W tych dniach odbędzie się kwesta na „gwiazdkę” dla ulanów 10 pułku. Białostocki poprzę cel tak piękny i serdecznie przyczynia się do tego, by ulani, w koszarach nie odczuwali oddalenia od rodzin.

**Dostawa ryb.**

(m) Dzięki działalności Towarzystwa producentów ryb, cena ryb w Białymstoku znacznie się obniżyła. Fant karpia kosztuje 4 m. 50 fen.

**Sledzie.**  
 (m) Wczoraj przysłano wagon sledzi dla kupców mimo to ceny nie spadają.

**Z Ameryki.**  
 (m) Wczoraj przybył z Ameryki 6 białostoczian, którzy dla krewnych i znajomych przywieźli listy i pieniądze.

**Z gminy żydowskiej.**  
 (m) Wczoraj powołał z Warszawy delegat gminy żydowskiej i przywiózł 400,000 marek przestanych z Ameryki dla mieszkańców tutejszych.

**Kradzież.**  
 Wczoraj, z jetki nr. 1 przy ul. Warszawskiej nr. 41 złodzieje skradli kilka pudów mięsa, wylamawszy poprzednio zamki.

**Zachwała kradzież.**  
 Z piwnie Rady Opiekunów w hotelu Ritz skradziono znaczną ilość słonny itd. Policja zarządziła energiczne śledztwo. Do kradzieży przyczynił się już kucharz jednej z pierwszorzędnych restauracji.

**Napad bandycki.**  
 (m) W drodze z Wasilkowa do Białogostoku na Hira Grinsztajna, wiozącego sukno, napadło kilku bandytów, którzy przizili mu nożami i żądali wydania pieniędzy.  
 Grinsztajn zobaczył w oddali olicera, zaczął więc wołać o pomoc. Wobec tego bandyci zbiegli do Wasilkowa.

## OFIARY.

- Na ciepłą odzież dla białostockiego pułku strzelców.  
 Kolo młodzieży w Białymstoku m. 300.
- Na sztandar białostockiego pułku strzelców.  
 Kolo młodzieży w Białymstoku m. 42 f. 2.

## Dlaczego?

Dlaczego tak liczny u nas obecnie zastęp inteligencji urzędniczej w olbrzymiej swej większości nie bierze żadnego udziału w kulturalnym i społecznym życiu miasta i powiatu, wówczas kiedy odradza się Ojczyzna tak bardzo tej pracy potrzebująca.  
 Czyliż mogą dale wystarczyć zabieg koło wygodnego urządzenia ogniska domowego? czyż można poprzestać na miłym towarzyskim spędzaniu czasu w tym, czy innym klubie?..

Dlaczego Macierz Szkolna, której zadaniem jest baczyć kulturalne życie w szerokiej warstwie kraja, wlecz u nas się nie leciagiznym, i dlaczego ci, co na jej czele stoja, skoro są zbyt zajęci i zapracowani, nie ustąpią miejsca innym, którzy razą z martwego punkta i rozwi-

na pożyteczną oświatową akcję?..  
 Dlaczego?..

## Z Knyszyna.

Główny Komitet Wyborczy w Knyszynie 26 listopada b.r. ogłosił, że na ręce przewodniczącego Komitetu Sędzigo pokoja A. Nawrockiego w terminie przewidzianym art. 20 Regulaminu Wyborczego do Rad Miejskich z d. 17 grudnia 1918 roku zgłoszona została jedna tylko lista zawierająca 18 kandydatów na radnych i ich zastępców, t. j. liczbę przewidzianą dla m. Knyszyna art. 1 Dekreta o wyborach do Rad Miejskich z dn. 13 grudnia 1918 roku i, że wobec tego, do Rady Miejskiej m. Knyszyna, na zasadzie art. 27 Regulaminu Wyborczego, wchodzi zgłoszeni kandydaci:  
 jako Radni:  
 1) Citkowski Bronisław, 2) Wiszowaty Antoni, 3) Malcisiński Marcin, 4) Mierczyński Jan, 5) Ks. Klimm Stanisław, 6) Mojesiński Jacek, 7) Ostrowski Stanisław, 8) Wysocki Józef, 9) Sapożnikow Hilfel, 10) Śniegiewicz Szymal, 11) Paniecki Szymal, 12) Kagan Mowa; za jako zastępcy radnych:  
 1) Poszkowski Konstanty, 2) Tomaszewski Edmund, 3) Bibiński Stanisław, 4) Radziński Józef, 5) Rabinowicz Wolf, Rozentel Hlach.]

Otrzymałszy niecierpliwą odezwę Kalendarz i Kalendarz...  
 Sędziwszy, iż...  
 Ojczyznę...  
 W ciągu ostatnich jedenastu miesięcy stan polityczny i stosunki wewnętrzne naszego kraju uległy zasadniczym zmianom, stając się tysiącami w obliczu nowych zagadnień i nowych obowiązków.

Państwo i Naród Polski w nowych warunkach życia będą wymagały coraz to nowych i coraz cięższych pracownikom i bojownikom, gdyż więcej społeczeństwo starsze przy warsztatach pracy narodowej w trudzie i mozoł wznosił gmach państwowy, nam zbroić się trzeba i zaprawić do kornego czynu.

Cheśmy Polskę czynić czolowym narodem świata, by przed ludzkością płonęła jak stop ognisty, wiedzący ludy.  
 Zrzeszamy się więc ramię przy ramieniu, serce przy sercu, stojamy do pracy samokształceniowej i obywatelskiej.

Zycie Nowej Polski musi być wszechstronne i taką powinna być nasza praca, ale to bogactwo życia rozwinięć się może tylko na normalnej podstawie, dlatego też wewnętrzne wyrobienie indywidualne, obywatelskie i społeczne, będzie pierwszą naszą troską.

Pragnąc do wielkiego świata kultury chrześcijańskiej, której Polska...  
 trwałość w doli i niedoli...  
 Wszędzie, gdzie trzeba będzie nieść światło wiedzy, oświadczenie narodowe, miłość bratnią w najszerszym znaczeniu będziemy myli.  
 Hasło nasze: Z Bogiem i z Narodem.

## Zjazd Towarzystw Oświatowych na Ziemiach Wschodnich.

Z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich w dnia 4 i 5-ym stycznia 1920 roku, ma się odbyć w Wilnie Pierwszy Zjazd Polskich Towarzystw Oświatowych, czynnych na Ziemiach Wschodnich. Mogą tu być brane pod uwagę te obszary, z których przedstawiciele Polskich Towarzystw Oświatowych będą mogli zgromadzić się w Wilnie bez przeszkód, to jest obszary objęte przez władze wojskowe polskie, prócz tego pożądanym jest przybycie przedstawicieli Towarzystw oświatowych i z dalszych obszarów Kresów Wschodnich.

- Celem Zjazdu jest:
- a) Zapoznanie działaczy oświatowych ze stanem pracy oświatowej w kraju oraz poinformowanie o tej pracy władz i społeczeństwa.
  - b) Dostarczenie czynnikom miarodajnym materiałów w sprawie opieki nad sprawą oświatową.
  - c) Wzajemne zadzierżgnięcie stosunków między zrzeszeniami polskimi oświatowymi w kraju.
  - d) Stosunek do wielkich centrall oświatowych w innych częściach Rzeczypospolitej.
  - e) Porozumienie się i unormowanie prac w poszczególnych dziedzinach oświatowych.
- Zjazd nauczycielstwa Polskiego pracującego na terenie Ziemi Wschodnich już się odbył w sierpniu r. b. i rozpatrzył cały szereg spraw zawodowych nauczycielstwa. Zjazd zwolniony obecnie ma na celu nie zawodowe, lecz sprawy ogólnooświatowe i organizacyjne. Pożądanym jest przybycie wogóle wszystkich działaczy społecznych biorących udział w zrzeszeniach oświatowych i zainteresowanych sprawami oświaty.
- Członkami zwyczajnymi Zjazdu korzystającymi z prawa głosu, zarówno przy omawianiu kwestji, jak też przy uchwalaniu wniosków—mają być:
1. Delegaci Towarzystw Oświatowych z miast powiatowych i mie-

stecek w liczbie trzech osób od każdego Towarzystwa. Niezależnie od trzech delegatów organizacje liczące więcej niż 250 członków, mogą prawo wysłać od każdego stu członków, powyżej 250, jednego delegata.  
 2. Zaproszeni przez Towarzystwo Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich przedstawiciele władz i goście.  
 Owróć delegatów, przedstawicieli władz i zaproszonych gości, pożądanym jest przypięcie jaknajwiększej ilości osób interesujących się sprawami oświaty.

Osoby zaproszone, jak również te, które przybędą bez zaproszenia wezmą udział w Zjeździe, jako uczestnicy nadzwyczajni za głosem doradczym.  
 Prace Zjazdu mogą się odbywać na zebraniach plenarnych i w sekcjach.

Dla zorganizowania Zjazdu Macierz Szkolna wyłoniła Biuro Zjazdowe, które przyjmując zgłoszenia referatów, w zakresie porządku dziennego wchodzących, ustali porządek dzienny, będzie się starało ułatwić uczestnikom Zjazdu pobyt w Wilnie przez wyszukanie pewnej liczby mieszkań na czas zjazdu i danie możności tańszej aprowizacji.

Zgłoszenie delegatów od zrzeszeń i osób reflektujących na oświadczenie pobytu w Wilnie, oraz referatów (z podaniem treści) aprasza się składować możliwie jak najwcześniej, najpóźniej do dnia 20-go grudnia 1919 r.

Karty uczestnictwa wydawane będą do dn. 4-go stycznia włącznie. Biuro Zjazdu mieści się w lokalu Macierzy Szkolnej (Benedyktynska 2-3) i jest czynne codziennie od 10-cj do 2-cj i od 4-cj do 6-cj p.  
 Adres dla listów: Wilno, Polska Macierz Szkolna Ziemi Wschodnich. Skrzynka pocztowa Na 115.  
 Wszystkie pisma wychodzące na terenie Ziemi Wschodnich aprasza się o przedruk powyższej odezwy.

# OBWIESZCZENIE.

W wykonaniu ustawy o przymusowym wykupie monet złotych i srebrnych oraz złota i srebra w stanie nieprzerobionym z dnia 7 listopada 1919 roku (Dziennik ustaw Nr. 84, poz. 463), wzywa się:

- a) osoby fizyczne i prawne, przebywające, względnie mające siedzibę zarządu lub reprezentację w granicach Państwa Polskiego i będące właścicielami monet złotych i srebrnych oraz złota i srebra w stanie nieprzerobionym, o ile metale owe są w ich posiadaniu,
- b) osoby fizyczne i prawne, przebywające, względnie mające siedzibę zarządu lub reprezentację w granicach Państwa Polskiego i będące w posiadaniu monet złotych i srebrnych oraz złota i srebra w stanie nieprzerobionym, o ile metale owe oddane im są przez właścicieli tytułem zastawu lub też na skład.

aby w ciągu dni 14-tu od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia złożyły wyżej wyszczególnione przedmioty:

W Warszawie—w Polskiej Krajowej kasie Pożyczkowej, oraz w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej: Białymstoku, Częstochowie, Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Łomży, Płocku, Piotrkowie, Radomiu, Siedlcach, Sosnowcu, Włocławku i we wszystkich zaś innych miejscowościach—we właściwej Kasie Skarbowej.

Monety złote i srebrne oraz złoto i srebro w stanie nieprzerobionym, przywożone z zagranicy przez podróżnych, winny być złożone w Urzędach Celnych. Srebrne monety żławkowe roszyńskie (20—15—10—i 5—kopiejki) nie podlegają przymusowemu wykupowi, wobec czego zgłaszanie i składanie ich nie jest wymagane. Przy składaniu wyżej wyszczególnionych przedmiotów należy wypełnić deklarację w dwóch egzemplarzach. Jeden egzemplarz tej deklaracji zaopatrzonej urzędowym zaświadczeniem, będzie wrócony składającemu, jako dowód złożenia. Druki na deklarację wydają bezpłatnie poprzednio wymienione instytucje i urzędy. Posiadacz monet złotych i srebrnych, mających wartość numizmatyczną, obowiązany są do zgłoszenia i okazania tych monet. Od obowiązku złożenia ich dla celów wykupu będą oni zwolnieni jedynie za okazaniem odpowiedniego zaświadczenia Ministerstwa Sztuki i Kultury, stwierdzającego wartość numizmatyczną tych monet. Posiadacz złota i srebra, przeznaczonego dla celów przemysłowych, leczniczych i naukowych, są obowiązani zgłosić swe zapasy w terminie, wskazanym w obwieszczeniu do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie do właściwej Kasy Skarbowej, wraz z dowodami, stwierdzającymi tytuł do uwolnienia od wykupu. Dowodami takimi są zaświadczenia.

- 1) o ile chodzi o zapasy dla celów przemysłowych—miejscowej władzy przemysłowej;
- 2) o ile chodzi o zapasy dla celów leczniczych—lekarza powiatowego;
- 3) o ile chodzi o zapasy dla celów naukowych—odpowiedniej instytucji naukowej.

Skarb Państwa nabywać będzie złożone złoto i srebro po cenie Mk. polsk. 22.878—za 1 klg. czystego złota i Mk. polsk. 672—za 1 klg. czystego srebra. Stosownie do tych cen, instytucje i urzędy, w których złożone zostało złoto i srebro, wypłacać będą w terminie, który podany będzie do wiadomości publicznej, za monety złote i srebrne w stanie nie startym ceny następujące:

za 10 marek niemieckich w złocie	— 82 mk. pol.	za 5 marek niemieckich w srebrze	— 17 mk. pol.
„ 10 rubli w złocie	— 177 „ „	„ 1 rubla w srebrze	— 12 „ „
„ 10 franków w złocie	— 66,5 „ „	„ 5 franków „ „	— 15 „ „
„ 10 koron austr.-węg. w złocie	— 69,5 „ „	„ 2 franki	— 5,5 „ „
„ 1 dukata „ „	— 78,5 „ „	„ 5 koron austr.-węg. w srebrze	— 14 „ „
„ 4 guldény „ „	— 66,5 „ „		

Ceny płacne za wszelkie inne monety złote i srebrne w stanie niestartym, pozostawać będą w odpowiednim stosunku do cen wyżej wskazanych. Wykroczenia przeciwko powołanej ustawie karane będą na zasadzie art. 8, względnie 9, tejże Ustawy grzywną do wysokości Mk. polsk. 50.000, względnie Koron 75.000. Prócz grzywny może być wymierzona kara więzienia do lat 3-ech. Nadto przedmioty, co do których popełnione wykroczenie, podlegają konfiskacie na rzecz Skarbu Państwa.

Minister Skarbu

(—) *Biliński.*

## Pożyczka w Wilna.

Wiceprezydent miasta Wilna inż. E. Szeńfeld powrócił z Warszawy, dokąd jeździł z ramienia Magistratu w sprawie pożyczki. Udzielenie pożyczki przez Skarb Rzeczypospolitej Polskiej w sumie dwadziestu milionów marek jest na dobrej drodze. Wypłata pożyczki przewidziana jest w czterech ratach.

## Polska i Skandynawia.

Polsko-Skandynawska Izba Handlowa odwołuje się od polskich ekonomistów, handlowców i techników pracujących na polu naukowym i publicystycznym o nadsyłanie do Izby swych prac, traktujących o zagadnieniach ekonomicznych Polski i Skandynawji.

W celu zainteresowania niemi szerokich sfer handlowych i przemysłowych Izba zamierza za zgodą autorów amleścić powyższe prace in extenso w odnośnych czasopiśmie ekonomicznych krajowych jako też w tłumaczeniu w duńskich, fińskich, norweskich i szwedzkich, lub też będą podawane o nich krótkie rzeczowe wzmianki.

Osoby zainteresowane zechcą zgłosić do Izby Sierpnia 16 w Warszawie w godz. od 5-8 wiecz., lub też nadsyłać pismienne zgłoszenia pod powyższym adresem.



## Od administracji.

Szanownym prenumeratom przypominamy, że czas już wnosić prenumeratę za grudzień i kwartał I. 1920.



## Sprzeniewierzenie w Łodzi.

W Łodzi zdarzył się znowu wypadek sprzeniewierzenia grosza publicznego.

Dopusił się do tego występka J. Stępowski, sekretarz Rady Opiekunczej.

W sobotę wieczorem oddał on stróżowi klucze od biura, zawiadamiając, że w poniedziałek nie przyjdzie do biura, gdyż wyjeżdża do chorej matki.

Obudzilo to podejrzenie, zrewidowano kasę. Okazało się w niej brak około 50.000 m.

## Czy będzie koniec świata?

Skutkiem rozszerzenia się wiadomości o przewidywaniach kalifornijskiego astronoma Parry, który twierdzi, że grożą nam w dniach między 17-stym a 20-stym grudnia niebezpieczne zjawiska atmosferyczne, spowodowane osobliwym zgrupowaniem sześciu wielkich planet—powstało w szerokich kołach mniemanie, jakoby w tym czasie miał przyjść „koniec świata”. O „koncu świata” mówią obecnie a nas starzy i młodzi, przejmują się tem dziećmi szkolne i z trwogą oczekują drugiej połowy grudnia. Tymczasem te groźne zjawiska atmosferyczne sprowadzą się—jak przewidują uczeni—do burz powietrznych, ewentualnie do wzmózonego, chładowego zimna. Niektórzy z nich twierdzą, że i tych objawów nie będzie, ponieważ mgławicę, ciała półsłoneczne i połączony są w stanie zarzenia się i posiadają ciepłotę nie tylko umożliwiającą tworzenie śniega, ale wielokrotnie przewyższającą ciepłotę ziemi. Zatknięte się zatem z mgławicą, o ile by to wogóle było możliwe, wywołaloby raczej podniesienie temperatury atmosfery ziemskiej a nie jej wyziębicie.

Nie ma więc powodu do obaw i spokojnie należy oczekiwać tylko „atmosferycznych” wypadków.

## Jak walczył z paskarzami Stefan Batory.

J zeli wojnie, jak to głosi baśń ludowa, towarzyszą dwie czarne kamy: śmierć i zaraza, to nie brak w orszaku i czarnego kamia: „paskarza”.

Stąpił ten, wiernie oddany swej pani, idzie za nią nieodstępnie, i króć wojna rozpoczyna swój pochód.

Paskarz nie jest bynajmniej wytworem współczesności. Wyzwisko tylko, jakie mu nadano, ma wszelkie cechy „modern”. Pod różnemi postaciami występował od zarania dziejów tak dawną, jak dawną jest wojna.

Znał go już neplisy Asyrii Babilonu, hieroglify Egiptu, starsze kroniki Grecji i Rzymu, zna również era chrześcijańska.

Gościł i w naszej historii, ojezycznej, z której pragniemy przytoczyć pouczający i wymowny przykład go również era chrześcijańska.

Było to w czasie wojny z gdańszczyzanami, niechętnymi znać suwerenności praw Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 22 lipca roku 1577, panowania Stefana Batorygo roku wtórego, w obozie pod Grzebiną wydane zostało następujące pismo królewskie:

„Stefan z Bożej łaski, król Polski etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznajmiamy, że niechżeśmy niedawnego czasu we Włocławku poruczyli ich mosel m ardzonym Jakubowi Rokosowskiemu i Stanisławowi Gosłowskiemu, szczeniemi, sochaczewskiemu etc. kasztelanom, aby do wojska naszego pod Gdańskiem wszelkiej żywności dodawali i osobliwy przywił nasz na to onym daliśmy, tedy jednak do tego czasu ten urząd ich w rzyć swą stawie się mógł. Zaczęliśmy przez wielką liczbę przekupców, którzy za wojskiem naszym idą i żywność podług wól swej sprzedają, wielka o nieczystą drogą cierpią żołnierze nosi wszyscy.

I wtedy więc, jak widzimy z królewskiego i aktualnego dziś pisma królewskiego, sędzi paskarz za wojskiem drąc żywcem skórę z bohaterkich jego hańców.

Troskał się serce królewskie o naród i wojsko.

„Czemu wszystkiema zalegając brzmi dalej ciekawy dokument—wysadziliśmy pewne osoby na to tak rady, jako i z żołnierzy, aby wszystkiema przypatrując się dobrze, pospół z wyżej mianowanymi prowiantmagistrami naszymi wszelką żywność, która do wojska pójdzie osza owali według ceny swej, aby porządnie przedawaną była, postanowili. Ci tedy deputaci nasi, wszystkiemu dozorze przypatrując się, takowy szacunek żywności uczynili i przedawanie jej w ten porządek wprawili, jako niżej opisane jest.

I dalej wylieza się szacunek żywności według ustalonych norm:

„Chleba bochen za szeląg; młiej-szy za kwartnik. Mięsa wołowego funt za dwa szelągi, skopowca na ćwierć: ćwierć dobrego za pięć groszy, podlejszego za cztery i za trzy prawie dobrego...

W tym samym stosunku ustalone są ceny płwa, owsa, jęczmienia, jagiel, grocha itd.

Najciekawszą jednak jest ustanowiona przeciwko ówczesnym paskarzom czekatywa.

Odnośny artykuł brzmi krótko i mocno. Żelazna dłoń Batorygo znańczyła się i tutaj:

„Naprzód, aby przekapłowie wszyscy, którzy za wojskiem naszym idą z żywnością, przez odjechali od wojska pod karzą siedzenia na kole i utraty majątności jego, jego wszystkiej, ani żaden śmiały żywności sprzedawać”.

O skutkach zarządzenia królewskiego kroniki milczą. Były snad jak najpomyślniejsze. Siedzenie na kole pomogło, bo wojsko bez przeszkód spełniło zadanie. Dotarto do bram miasta, Gdańsk się apokorzył.

Stefan Batory pozostał i nadal panem polskiej Weneji nad brzo-gami Bałtyka. GOY.

Wszystkie koty rozpadają się...

No ostatnim posiedzeniu paryskiej Akademii medycznej zastano...

LEKARZ-DENTYSTA S. JOSSEM. Powrócił z Moskwy, gdzie specjalnie...

D-r ALTFELD z WARSZAWY. Choroby skórne, weneryczne i moczopiętlowe...

D-r A. HIGIER z WARSZAWY. Choroby skórne, weneryczne i moczopiętlowe...

D-r LEWENSTEJN z WARSZAWY, choroby wewnętrzne...

WAKUJĄCE POSADY. Wobec rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej...

Gielda. WARSZAWA 6-XII (Tel. własny). Na giełdzie płatno dzisiaj za...

DOKTOR MEDYCYNY Jakób Gawze. choroby gardła, uszu i nosa...

D-r I. NEUMARK z Piotrogradu. b. ordynator Piotrogrodzkiego Alafuzjowskiego szpitalu wenerycznego...

ŚWIERZBE usuwa w ciągu 3 dni mydlana „MASĆ P-ra HEBDY”...

3,000 marek nagrody otrzyma, kto udzieli wskazówek, przyczyniając się do odzyskania...

Chrześcijański Związek Szewcki. zwołuje ogólne zebranie na dzień 7 b. m. o godzinie 3 po południu...

KONICZYNE, tymotkę, grykę, saradę, paluszkę, wykę i inne płody rolnicze...

LIST GONCZY. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek wniosku Sędziego Śledczego II rewiru...

LIST GONCZY. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek wniosku Sędziego Śledczego I rewiru...

LIST GONCZY. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek wniosku Sędziego Śledczego I rewiru...

LIST GONCZY. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek wniosku Sędziego Śledczego I rewiru...

LIST GONCZY. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek wniosku Sędziego Śledczego I rewiru...

LIST GONCZY. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek wniosku Sędziego Śledczego I rewiru...

Hotel do sprzedania. Dobrze urządzone hotel wśród miast...

Sprzedaj trunksów monopolewych, wyrobów wędzonych, oraz różnych win i koniaków...

Stowarzyszenie rolniczo-handlowe w Białymstoku...

Ogłoszenia drobne. W dniu 2 bm. z podwórza pałacu Broniekich skradziono...

Masażystka M. FILONSKA przyjmuje masaż i gineastykę...

Skradziono parę klaczy w kaflonji Jeziorzyko, pow. Sokólskiego...

Mężczyzna zdolny, posiadający kilka tysięcy marek kapitału...

Zgubiono pasport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Władysława Korańskiego...

Zgubiono pasport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Jakóba Kuzmina...

Zgubiono pasport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Hersza Kaplana...

Zgubiono pasport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Gogolewskiej Franciszki...

Zgubiono pasport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Tutelmana Józefa...

Ogier 3 letni, maści kara, wraz z przęsą i wosem do sprzedania...

Nauczycielka warszawianka z dyplomem kursów przyrodniczych...

Poszukuje się wygodne mieszkanie o 3-4 pokojach dla dwóch osób...

Zobry sztuczne, stare, polowane kupuje Białystok, ul. (Niemiecka)...

Gieśła specjalista wiazania dachów i schodów...